

MAREK MARCZEWSKI  
Lublin

## DIAKONAT STAŁY W DOKUMENTACH SOBORU WATYKAŃSKIEGO II I POSOBOROWEGO PRAWODAWSTWA KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

Diakoniat stały w Kościele łacińskim (Zachodnim) istniał do XI w., z tym zastrzeżeniem, że od V do XI w. jedynie jako święcenie związane z obowiązkiem celibatu. Późniejsza forma, która dotrwała do naszych czasów, to stopień przejściowy na drodze do święceń prezbiteratu<sup>1</sup>. Na marginesie dodajmy, że jedyny wyjątek stanowi tu św. Franciszek, który przyjął tylko święcenia diakonatu i do końca swego życia (zm. 3 X 1226) pozostał diakonem.

Reformacja postawiła na nowo problem diakonatu (Luter: WA 6, 566; 12, 11 nn.; 19, 75), ale jedynie Kalwin wprowadził konsekwentnie posługę i urząd diakona (Ord. eccl. art. 40 nn.: Pasterze-nauczyciele-starsi-diakoni). W Kościele luterańskim dopiero w XIX w. powstał diakonat męski i żeński<sup>2</sup>.

W Kościele prawosławnym, jak i w Kościołach Wschodnich, posługa diakona istnieje w zasadzie nieprzerwanie, ale ograniczona jedynie do funkcji liturgicznej<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> M. Marczeński. J. Misiurek. *Diakon*. EK III 1242-1244; M. Marczeński. *Diakoniat*. I. W *Kościele katolickim*. EK III 1245-1246; H. Kramer. *Diakoniat II, kath. Sicht*. W: *Ökumene-Lexikon. Kirchen-Religionen-Bewegungen* (dalej: ÖL). 2. veränd. Aufl. Frankfurt a. M. 1987 kol. 243-244 (tu: kol. 244). O jego istnieniu jako stopnia przejściowego powie nie bez racji: „In der Folge degeneriert er zur Durchgangsstufe auf dem Weg zum zölibatären Priestertum”

Skróty, prócz rozwiązanych w tekście, przyjmuję za: S. Schwertner. *Internationales Abkürzungsverzeichnis für Theologie und Grenzgebiete. Zeitschriften, Serien, Lexika, Quellenwerke mit bibliographischen Angaben* (dalej: IATG). Berlin-New York 1974; EK I 1<sup>o</sup>-44<sup>o</sup>

<sup>2</sup> Zob. P. Philippi. *Diakonie*. I. *Geschichte der Diakonie*. TRE VIII 621-644; M. Marczeński. *Diakoniat*. III. W *Kościołach protestanckich*. EK III 1248.

<sup>3</sup> H. Paprocki. *Diakoniat*. II. W *Kościele prawosławnym*. EK III 1246-1248.

Sobór Trydencki nie podjął w tym względzie żadnych postanowień, mimo że zajmowano się tym zagadnieniem (CT IX 588. 601). Dopiero lata trzydzieste XX w., doświadczenia II wojny światowej i sytuacja Kościoła (refleksja Kościoła nad samą sobą oraz problemy związane z pełnieniem posługi zbawczej) zdecydowanie wpłynęły na wprowadzenie tej posługi<sup>4</sup>. Punktem zwrotnym w powojennej dyskusji nad tym urzędem i posługą okazał się Sobór Watykański II<sup>5</sup>

Przy omawianiu interesującego nas problemu zwrócimy uwagę na dokumenty Soboru<sup>6</sup>, posoborowego prawodawstwa Kościoła<sup>7</sup>, a także na komentarze i literaturę dotyczącą eklezjologii i sakramentologii<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> E. C o s t a. *O przywrócenie stałego urzędu diakona*. „Novum” 1979 nr 4-5 s. 155-169; M. M a r c z e w s k i. *Odnowa diakonatu w Kościele rzymskokatolickim*. RTK 27:1980 z. 6 s. 83-93; A. A l t a n a. *Przywrócenie diakonatu i jego współczesny rozwój*. W: *Diakon stały w Kościele współczesnym*. Pod red. M. Marczewskiego. Suwałki 1991 s. 23-51.

<sup>5</sup> Warto zwrócić uwagę na fazę przygotowującą Sobór: T. Ś l i w i ń s k i. *Problem wznowienia diakonatu stałego w wotach zgłoszonych na Sobór Watykański II*. Lublin 1975 (mps BKUL).

<sup>6</sup> KL art.: 35, 4; 68; 86; 96; KK art.: 20; 28; 29; 41; KO art.: 25; DB art.: 15; DFK art.: 12; DKW art.: 17; DM art.: 15; 16 (2x).

<sup>7</sup> P a w e ł VI. Motu proprio. *Sacrum diaconatus ordinem* (dalej: SDO) z 18 VI 1967. Tekst łac.: AAS 59:1967 s. 697-704; tekst pol.: PPK I 218-235; „Vox Patrum” (dalej: VoxP) 9:1989 z. 17 s. 563-571. Komentarz: *Paul VI. Apostolisches Schreiben. Motu proprio. Allgemeine Richtlinien für die Erneuerung des ständigen Diakonates in der Lateinischen Kirche*. Revidierte Übersetzung. Mit einem Kommentar von Herbert Vorgrimler. Trier 1968; M. M a r c z e w s k i. *Motu proprio o odnowie diakonatu w Kościele łacińskim*. CT 42:1972 fasc. 4 s. 86-89. Bibliogr. na ten temat: *Dokumente zur Erneuerung der Liturgie*. Hrsg. von Heinrich Rennings und Martin Klöckener. Bd. 1: Dokumente des Apostolischen Stuhls 1963-1973. Kevelaer 1983 s. 499 (dalej: DEL I); P a w e ł VI. Motu proprio *Ministeria quaedam* (dalej: MQ) z 15 VIII 1972. Tekst łac.: AAS 64:1972 s. 529-534. Komentarz: *Paul VI. Motu Proprio über die Neuordnung von Ersten Tonsur, niederen Weihen und Subdiakonatsweihe in der Lateinischen Kirche. Motu Proprio über einige Bestimmungen bezüglich der Weihestufe des Diakonats*. Von den deutschen Bischöfen approbierte Übersetzungen. Eingeleitet und kommentiert von Heribert Schmitz. Trier 1974. Bibliogr. na ten temat: DEL I 1192; P a w e ł VI. Motu proprio *Ad pascendum* (dalej: AP) z 15 VIII 1972. Tekst łac.: AAS 64:1972 s. 534-540; tekst polski: PPK V/2 s. 20-36; VoxP 9:1989 z. 17 s. 572-579. Komentarz: jw. Bibliogr. na ten temat: DEL I 1199; Instrukcja *Inter Oecumenici* (dalej: IOe) z 26 IX 1964. Tekst łac.: AAS 56:1964 s. 877-900. Bibliogr. na ten temat: DEL I 102; J a n P a w e ł II. *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Poznań 1984.

Problem diakonatu stałego w prawie kanonicznym opracował Joseph Weier (*Der Ständige Diakon im Recht der lateinischen Kirche unter besonderer Berücksichtigung der Rechtslage in der Bundesrepublik Deutschland*. Essen 1989). Omówienie tej pracy: AK 84:1992 t. 118 z. 3 s. 532-535. Zob. także: H. S c h w e n d e n w e i n. *Der ständige Diakon*. W: *Grundriß des nachkonziliaren Kirchenrechts*. Hrsg. von J. Listl, H. Müller, H. Schmitz. Regensbrug 1980 s. 134-139 (dalej: GrNKirchR); t e n ż e. *Der ständige Diakon*. W: *Hanbuch des katholischen Kirchenrechts*. Hrsg. von J. J. Listl, H. Müller, H. Schmitz. Regensbrug 1983 s. 229-238 (dalej: HdbKathKR).

<sup>8</sup> Nasz temat w odniesieniu do dokumentów soborowych został po części omówiony przez

## I. PRZYCZYNY WZNOWIENIA POSŁUGI

Niezwykle interesujące okazuje się spostrzeżenie Karla Rahnera<sup>9</sup>, który stwierdza, że w soborowych dokumentach spotykamy bardzo różne motywy uzasadniające wznowienie urzędu i posługi diakona stałego. I tak w Konstytucji dogmatycznej o Kościele wskazuje się na konieczność wypełniania posługi zbawczej (duszpasterstwa): „A ponieważ te obowiązki, nader konieczne dla życia Kościoła, z trudem tylko mogą być spełniane w wielu okolicach przy panującej dziś dyscyplinie Kościoła łacińskiego, można będzie w przyszłości przywrócić diakonat jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny” (art. 29); w Dekrecie o Kościołach Wschodnich zwraca się uwagę na starożytną praktykę: „Aby starodawne rozporządzenia dotyczące sakramentu kapłaństwa w Kościołach Wschodnich znowu odzyskały swe znaczenie, gorąco życzy sobie ten święty Sobór wznowienia instytucji trwałego diakonatu tam, gdzie wyszła ze zwyczaju” (art. 17), a w Dekrecie o działalności misyjnej Kościoła o spełnianej już „anonimowo” posłudze diakońskiej: „Wypada bowiem, żeby osoby, które spełniają prawdziwie służbę diakona, głosząc jako katechiści słowo Boże, kierując w imieniu proboszcza czy biskupa odległymi wspólnotami chrześcijańskimi, albo praktykując miłość w dziełach społecznych czy charytatywnych, byli umacniani przez obrzęd włożenia rąk przekazany tradycją apostolską i łączeni ściślej z ołtarzem, aby przez sakramentalną łaskę diakonatu mogli skuteczniej wykonywać swoją służbę” (art. 16).

Trzeba powiedzieć, że w publikacjach przedsoborowych w istocie te trzy tendencje potwierdzające konieczność wprowadzenia posługi są najczęściej podnoszone<sup>10</sup>. Tak więc powstaje pytanie, czy Sobór nie miał lub nie potrafił

Herberta Vorgrimlera (*Dogmatische Konstitution über die Kirche. Kommentar zum III. Kapitel, Artikel 29.* W: *Lexikon für Theologie und Kirche.* Hrsg. von J. Höfer, K. Rahner. Freiburg-Basel-Wien 1957-1965. Ergänzungsband: *Das Zweite Vatikanische Konzil. Dokumente und Dokumentation.* Bd. 1-3. Freiburg-Basel-Wien 1966-1969 (dalej: LThK. E) – Bd. 1 s. 256-259; *Erneuerung des Diakonats nach dem Konzil.* „Seel” 35:1965 s. 102-115) i K. Rahnera (*Die Lehre des Zweiten Vatikanischen Konzils über den Diakon.* Schriften VIII 541-552; *Über den Diakon.* Schriften IX 395-414). Por. także: L. K a l i Ń s k i. *Diakonaty stałe w Kościele łacińskim po Soborze Watykańskim II.* PK 13:1970 z. 3-4 s. 167-182; M. M a r c z e w s k i. *Problem diakonatu stałego w teologii i w praktyce posoborowej.* Lublin 1979 (mps BKUL); T. Ś l i w i ń s k i. *Diakonaty stałe w Kościele łacińskim w nauce Soboru Watykańskiego II. Studium kanoniczne.* Lublin 1981 (mps BKUL).

<sup>9</sup> *Über den Diakon* s. 400 przyp. 6.

<sup>10</sup> I. Z i a d é. *Pastorale Notwendigkeit eines Diakonates.* W: *Konzilsreden.* Hrsg. von Y. Congar, H. Küng, D. O'Hanlon. Einsiedeln 1964 s. 75-78; por. M. M a r c z e w s k i. *W poszukiwaniu „modelu posługi” diakona stałego.* RTK 29:1982 z. 6 s. 91-107.

wypracować jednoznacznego teologicznopastoralnego obrazu posługi i urzędu, a także racji uzasadniającej jego wprowadzenie?

Rahner uważa, że dopiero po Soborze teologia i praktyka diakonatu zyskały znaczący impuls ze strony teologii urzędu kapłańskiego, a konkretniej „biblijnej teologii urzędu w Kościele” oraz „uwarunkowań wewnątrzkościelnych i społecznych”, którym poddane zostało kapłaństwo hierarchiczne<sup>11</sup>. Zwraca on uwagę na płynny i poddany zmianom podział jego funkcji oraz zatracenie określonej i jednoznacznej pozycji kapłana w świeckim społeczeństwie<sup>12</sup>.

Także Alberto Altana<sup>13</sup>, wybitny propagator odnowy diakonatu w Kościele włoskim, zauważa, że to „działający w Kościele Duch Święty prowadzi go na drogę coraz to głębszego rozumienia tajemnicy zbawienia” Mamy tu zatem do czynienia ze szczególnym rozumieniem miejsca i roli urzędu diakona oraz jego związku z odnową Kościoła, która w naszym przekonaniu związana jest ze słowem „diakonia”.

Już wcześniej na te związki zwrócili uwagę kard. Leo Suenens i Yves Congar<sup>14</sup>, a później dopiero Altana. Ten ostatni posługuje się pojęciem „diakońskiego charyzmatu”, którym jest właśnie diakonia: „rozumienie diakonii jako podstawowego elementu budującego Kościół, któremu wszystkie poszczególne dziedziny są poddane, kryje w sobie odpowiedź dla tych, którzy diakonat traktują jako jeden ze sposobów realizowania diakonii nie nadającej piętna życiu Kościoła”; „Charyzmat diakona służy animowaniu diakonii; jest on powołany do tego, by być jednocześnie wyrazem i nośnikiem odnowy. To zadanie wypełnia diakon szczególnie przez troskę o budowanie Kościoła służebnego, Kościoła naśladowującego Chrystusa, który służy, Kościoła, w którym wszystkie charyzmaty Ducha Świętego realizuje się w służbie, we współodpowiedzialnym zaangażowaniu dla zbawienia każdego człowieka”<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> *Über den Diakonat* s. 395.

<sup>12</sup> Tamże s. 397-399.

<sup>13</sup> Jw. s. 25, 35-44.

<sup>14</sup> L. S u e n e n s. *Die theologische Basis des Diakonats*. W: *Konzilsreden* s. 78-82; Y. C o n g a r. *Diakonia w duchu Soboru Watykańskiego II*. „Novum” 1979 nr 4-5 s. 82-84; por. także: Y. C o n g a r. *Die Hierarchie als Dienst nach dem Neuen Testament und den Dokumenten der Überlieferung*. W: *Das Bischofsamt und die Weltkirche*. Hrsg. Y. Congar. Stuttgart 1964 s. 75-100.

<sup>15</sup> Jw. s. 36, 40. „Posługa diakona jest „usakramentalnioną” posługą Kościoła. Wasza służba nie jest jedynie służbą wśród innych, lecz prawdziwie jest, jak określił to Paweł VI, „twórczą siłą” w diakonii Kościoła. Poprzez Wasze wyświęcenie jesteście podobni do Chrystusa w Jego służebnej funkcji. Jesteście także przeznaczeni, by być żyjącymi znakami posługiwania Jego Kościoła” (Jan Paweł II. *Istota diakonatu: służy tajemnic Chrystusa i służy swoich braci i siostr*. W: *Diakon stały w Kościele współczesnym* s. 17); por. także L. V i s c h e r. *Ökumenische Erwägungen über das Amt der Diakone*. W: *Autorität der Freiheit*. Hrsg. von J. Ch. Hampe. Bd. 2. München 1967

W związku z tym pojawiły się w literaturze teologicznej próby opisanie diakona już to jako „sakramentu Chrystusa”<sup>16</sup>, już to jako „sakramentu Ducha Świętego”<sup>17</sup>. Wydaje się, że współczesne poszukiwania dotyczące problemu identyfikacji urzędu diakańskiego<sup>18</sup>, jak również jego miejsca i roli w Kościele i świecie współczesnym winny pójść w tym kierunku. Myślę tu przede wszystkim o poszukiwaniach koncentrujących się wokół pneumatologicznego rozumienia urzędu kościelnego<sup>19</sup>.

## II. SAKRAMENTALNOŚĆ DIAKONATU

Mimo istniejących wcześniej rozbieżnych poglądów na temat sakramentalności diakonatu<sup>20</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza, że „na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce »nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi«” (art. 28), a wcześniej w tej samej Konstytucji czytamy, że „urząd (ministerium) kościelny, przez Boga ustanowiony, sprawowany jest w różnych stopniach święceń przez tych, którzy od starożytności już noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów” (art. 28). Na poparcie tych słów Sobór przywołuje orzeczenia Soboru Trydenckiego (DS 1765; 1776).

---

s. 226-234.

<sup>16</sup> „Wreszcie dopiero Sobór Watykański II zadośćuczynił prośbom i życzeniom, aby tam, gdzie tego będzie wymagało dobro dusz, przywrócić diakonat stały, stanowiący jakby formę święcenia pośredniego pomiędzy wyższymi stopniami a pozostałym ludem Bożym, jakby wykładnik potrzeb i życzeń chrześcijańskich wspólnot, jako przypomnienie służby, czyli diakonii Kościoła w chrześcijańskich wspólnotach lokalnych, znak lub tajemnicę (sakrament) samego Chrystusa Pana, który »nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć« (por. Mt 20, 28)” (AP 574).

<sup>17</sup> M. M a r c z e w s k i. *Diakon „sakramentem” Ducha Świętego*. „Summarium” 9:1980 s. 163-170 (to samo w j. wł.: *II diacono „sacramento” del Spirito Santo*. „Il diaconato in Italia” 1983 nr 50 s. 31-38); J a n P a w e ł II. *Istota diakonatu* s. 15-22.

<sup>18</sup> Por. np.: M. L e h n e r. *Nicht Fisch, nicht Fleisch. Zur chronischen Identitätskrise des Diakonats*. ThPO 138:1990 H. 4 s. 358-365.

<sup>19</sup> H. M ü h l e n. *Die Besonderheit des kirchlichen Leitungsamtes*. W: *Dienst und Amt. Überlebensfrage der Kirchen*. Hrsg. von F. Hahn, W. Joest, B. Kötting, H. Mühlen. Regensburg 1973 s. 77-103; t e n ż e. *Das Mögliche Zentrum der Amtsfrage*. Cath(M) 27:1973 s. 329-358. Zob. także: P. S t o c k m e i e r. *Von der Diakonie zur Hierarchie*. „Orien” 32:1968 s. 259-261.

<sup>20</sup> A. K e r k v o o r d e. *Die Theologie des Diakonates*. W: *Diaconia in Christo. Über die Erneuerung des Diakonates*. Hrsg. von K. Rahner, H. Vorgrimler. Freiburg-Basel-Wien 1962 s. 230-259.

Zdaniem Augustyna Kerkvoorde<sup>21</sup> powyższe stwierdzenia art. 28 zawierają „znaczące określenia” dotyczące diakonatu. Przywołując bowiem definicje Soboru Trydenckiego (DS 1765) znoszą, subdiakoniat jako święcenie, a termin „słudzy” (DS 1776) zastępują słowem „diakoni”

Diakoniat nie jest zatem tylko stopniem hierarchicznym, lecz także sakramentalnym święceniem, „które – poza nielicznymi wyjątkami – o wiele rzadziej było kwestionowane niż episkopat i o wiele rzadziej dyskutowane niż problem sakramentalności subdiakonatu i niższych stopni”<sup>22</sup>.

Motu proprio Pawła VI *Sacrum diaconatus ordinem* już w samym tytule potwierdza sakramentalność posługi i zauważa, że „święcenia diakonatu już od prastarych czasów apostoelskich miał Kościół w wielkim poważaniu”<sup>23</sup>. Również w motu proprio Pawła VI *Ad pascendum* diakonat traktowany jest jako święcenie sakramentalne, z którego przyjęciem złączono wejście do stanu duchownego<sup>24</sup>.

Konstytucja apostolska Pawła VI *Pontificalis Romani* z 18 VI 1968<sup>25</sup> wyjaśnia ostatecznie, powołując się na rozstrzygnięcia Piusa XII dotyczące materii i formy święceń: przy święceniach diakonatu materią jest nałożenie rąk przez biskupa dokonane w ciszy poprzedzającej modlitwę święceń, która stanowi formę święceń.

W ostatnim z kościelnych dokumentów prawnych, a mianowicie Kodeksie Prawa Kanonicznego, mówi się wyraźnie: „Na mocy ustanowienia Bożego, przez sakrament kapłaństwa niektórzy spośród wiernych, naznaczeni w nim niezatartym charakterem, są ustanowieni świętymi szafarzami; są oni mianowicie konsekrowani i przeznaczeni ażeby – każdy odpowiednio do swojego stopnia, wypełniając w osobie Chrystusa–Głowy zadania nauczania, uświęcania i kierowania – byli pasterzami Ludu Bożego”<sup>26</sup>, a następnie wyjaśnia Kodeks, co należy rozumieć pod nazwą „święcenia” „Święceniami są: biskupstwo, prezbiterat i diakonat. Są one udzielane przez nałożenie rąk i

<sup>21</sup> *Elemente zu einer Theologie des Diakonates*. W: *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution »Über die Kirche« des Zweiten Vatikanischen Konzils*. Hrsg. von G. Barauna. Deutsche Ausgabe besorgt von O. Semmelroth, J. G. Gerhartz und H. Vorgrimler. Bd. 1-2. Freiburg-Basel-Wien-Frankfurt a. M. 1966 – Bd. 2 s. 218-219.

<sup>22</sup> Tamże s. 221. Sprawa subdiakonatu i tzw. niższych święceń rozwiązana w motu proprio Pawła VI *Ministeria quaedam*. Na temat święceń niższych zob.: W. C r o c e. *Die niederen Weihen und ihre hierarchische Wertung*. ZKTh 70:1948 s. 257-314.

<sup>23</sup> SDO 553.

<sup>24</sup> AP 574-576.

<sup>25</sup> Tekst łac.: AAS 60:1968 s. 369-373. Bibliogr. na ten temat: DEL I 552, 580.

<sup>26</sup> Tekst polski źle tłumaczy! Zamiast „przez sakrament kapłaństwa” winno być: „przez święcenia”

modlitwę konsekracyjną, przepisaną dla poszczególnych stopni w księgach liturgicznych” (kan. 1009 § 1-2).

### III. FORMY DIAKONATU STAŁEGO I KSZTAŁCENIE DIAKONÓW

Święcenia diakonatu to nie tylko akt sakramentalny, lecz także prawny. Wyświęcony „staje się duchownym i zostaje inkardynowany do Kościoła partykularnego lub prałatury personalnej, dla których posługi został promowany” (kan. 266 § 1).

Na mocy zatem inkardynacji zostaje powierzony diakonowi obowiązek pełnienia określonych posług, które może wykonywać jako „w pełni zaangażowany” lub zachowując zawód świecki (wcześniej w literaturze określano go jako „częściowo zaangażowany”). O możliwości godzenia wykonywania zawodu świeckiego przez diakona z pełnieniem przez niego posługi zbawczej po raz pierwszy mówi się w SDO (art. 17; 21). Kodeks Prawa Kanonicznego wspomina o rozróżnieniu pomiędzy diakonami, którzy „całkowicie oddali się kościelnej posłudze” a tymi, którzy spełniają zawód świecki jeden raz tylko przy okazji wynagrodzenia za posługę (kan. 281 § 3).

Zgodnie z brzmieniem art. 29 KK święcenia diakonatu można udzielać „mężom dojrzałym, również żyjącym w stanie małżeńskim, a także zdatnym do tego młodzieńcom, dla których jednak obowiązek celibatu winien pozostać w mocy” (por. SDO 2; 5). Tak więc mamy do czynienia z diakonatem mężczyzn żonatyh, w stosunku do których Konstytucja odnosi określenie „dojrzałych”<sup>27</sup> i celibatariuszy (również mężczyzn „dojrzałych”, a także „młodzieńców”). W odniesieniu do żonatyh motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem* ustala ukończony 35 rok życia jako wiek dopuszczenia do święceń (art. 12), z zaznaczeniem, że może być wyświęcony za zgodą żony. Kodeks przejmuje te rozporządzenia (kan. 1031 § 2) z zaznaczeniem, że konferencje episkopatu są władne podnieść granicę wieku (kan. 1031 § 3), a biskupi mogą udzielić dyspensy od wieku do jednego roku (kan. 1031 § 4). Dyspensa ponad rok zarezerwowana jest Stolicy Apostolskiej (tamże).

Oczywiście, odpowiedni wiek i zgoda żony nie stanowią ostatecznych racji decydujących o dopuszczeniu do święceń: SDO mówi o nienagannej moralności żony przyszłego diakona, a także „i innych takich cechach, które by nie utrud-

<sup>27</sup> W j. łac.: „maturioris aetatis”; SDO (art. 11; 12) posługuje się terminem „grandiosis aetatis”

niały wypełniania przez męża jego obowiązków i nie przynosiły mu ujmy” (art. 14).

Gdy chodzi o mężczyznę, kandydata do diakonatu, to SDO uważa, że „na-leży zwracać uwagę na to, by do diakonatu ci tylko byli dopuszczani, którzy żyjąc już przez wiele lat w małżeństwie, pokazali, że dobrze zarządzają swoim domem oraz których i żona i dzieci prowadzą życie prawdziwie chrześcijańskie i mają nieposzlakowaną sławę (por. 1 Tm 3, 10-12)” (art. 13).

Diakonem stałym może zostać także mężczyzna nieżonaty. Dokumenty określają ich mianem „młodzieńców”, a ukończony 25 rok życia ustalono jako granicę przyjęcia święceń (zob. SDO 5; kan. 1031 § 2)<sup>28</sup>, z zaznaczeniem odpowiednich uprawnień konferencji episkopatu i stosownych dyspens.

Jak łatwo zauważyć dokumenty wspominają jedynie o dolnej granicy wieku, w którym można udzielać święceń. Nic natomiast nie mówi się o granicy górnej, powyżej której nie należy udzielać święceń.

Joseph Weier w swym opracowaniu dotyczącym prawnych rozstrzygnięć odnośnie do diakonatu stałego informuje o praktyce Kościołów partykularnych. I tak w diecezji Aachen górną granicę wieku wyznacza ukończenie 50 lat, a w przypadku kształcenia diakonów, którzy mieliby pełnić posługę jako w pełni zaangażowani – 40 lat; w diecezji Hildesheim dla wykonujących zawód świecki – 45 lat, dla w pełni zaangażowanych – 40 lat. W diecezji Mainz ustalono górną granicę wyznaczającą otrzymanie święceń: dla diakonów w pełni zaangażowanych – 45 lat, a pełniących zawód świecki – 55 lat. W diecezji Freiburg zastrzeżono jedynie górną granicę wieku włączenia w krąg diakonacki, która nie może przekroczyć wieku 55 lat<sup>29</sup>

Oczywiście, wspomniane rozstrzygnięcia wydają cię co najmniej dyskusyjne. Dlatego też ma rację Weier, kiedy zauważa: „Doświadczenie potwierdza, że wielu diakonów, którzy ukończyli 65 rok życia i w związku z tym przestali wykonywać zawód świecki, mogą Kościołowi i ludziom wiele pomóc”<sup>30</sup>.

Odrębny problem stanowi zagadnienie kształcenia diakonów stałych. Wymaga to osobnego studium. Tu poprzestaniemy jedynie na przywołaniu bardzo ogólnych rozporządzeń. Młodzi kandydaci do diakonatu związani obowiązkiem celibatu zobowiązani są zgodnie z kan. 236 n. 1 do trzyletnich studiów w specjalnie utworzonym do tego celu domu<sup>31</sup>. Z kolei mężczyźni starsi,

<sup>28</sup> Dla kandydatów do kapłaństwa ustalono ukończony 23 rok życia jako wiek dopuszczenia do święceń diakonatu (kan. 1031 § 1).

<sup>29</sup> Jw. s. 42-43.

<sup>30</sup> Tamże s. 43.

<sup>31</sup> SDO 6-10. Wspomniany uprzednio Weier zauważa, że „uderzające okazuje się wprowadzenie przez prawo rozróżnienia pomiędzy mężczyzn młodych i dojrzałych, a nie jak „narzucałoby się” pomiędzy kandydatów na diakonów w pełni zaangażowanych i wykonujących zawód cywilny



tak celibatariusze, jak żonaci kandydaci na diakonów, zobowiązani są do odbycia trzyletniego kształcenia, którego program ustala konferencja episkopatu (kan. 236 n. 2)<sup>32</sup>.

#### IV. „NIE DLA KAPŁAŃSTWA, LECZ DLA POSŁUGI”

Na diakonów nakłada się ręce „nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi”. Jak należy rozumieć ten cytat wyjęty z *Constitutiones Ecclesiae aegypticae*. Jest to przede wszystkim tekst skrócony. Diakon bowiem, zgodnie z brzmieniem tego dokumentu, powołany jest na służbę biskupowi: „nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi biskupowi” Jest to zatem świadoma decyzja Ojców Soboru? Vorgrimler, przywołując inne stwierdzenia KK na temat posługi diakona (art. 29 i 41), gdzie podkreśla się, że „diakoni służą Ludowi Bożemu w łączności z biskupem i jego kapłanami”, uważa, że wolą Soboru było, aby diakoni nie byli bezpośrednio sługami biskupów lub proboszczów, albowiem urząd Kościoła w swym trojakim stopniu służyć winien na różny sposób ludowi Bożemu<sup>33</sup>. Tym samym – jak się wydaje – zakończono trwającą stulecia polemikę dotyczącą precedencji i ustaleń wobec kogo diakon winien pełnić posługę<sup>34</sup>. Tak więc w jedności z biskupem i jego prezbiterami diakoni służą ludowi Bożemu „w posłudze liturgii, słowa i miłości” (KK 29; DB 15). To stwierdzenie Konstytucji o trójczłonowej formie posługi sięga korzeniami pierwszych wieków, a właściwie samego momentu powstania diakonatu (por. Dz 6, 1-6; Rz 16, 1-2)<sup>35</sup>.

Co konkretnie oznacza owa trójczłonowa diakonia liturgii, słowa i miłości, mamy tego przykład w cytowanym uprzednio 29 artykule KK: „Zadaniem diakona, stosownie do tego, co mu wyznaczy kompetentna władza, jest uroczyste udzielanie chrztu, przechowywanie i rozdzielanie Eucharystii, asystowanie i błogosławienie w imieniu Kościoła związkom małżeńskim, udzielanie wiatyku

(jw. s. 44-45).

<sup>32</sup> SDO 14-15.

<sup>33</sup> Por. DB 15; LThK. E I 258.

<sup>34</sup> P. A. L e d e r. *Die Diakonen der Bischöfe und Presbyter und ihre Urchristlichen Vorläufer. Untersuchungen über die Vorgeschichte und die Anfänge des Archidiaconats*. Stuttgart 1905; B. D o m a g a l s k i. *Diakoni rzymscy w IV wieku. Z historii związków biskupa, diakona i prezbitera*. VoxP 9:1989 z. 17 s. 637-654; K e r k v o o r d e. *Elemente zu einer Theologie des Diakonates* s. 239-241.

<sup>35</sup> W. C r o c e. *Aus der Geschichte des Diakonates*. W: *Diaconia in Christo* s. 92-128.

umierającym, czytanie wiernym Pisma świętego, nauczanie i napominanie ludu, przewodniczenie nabożeństwu i modlitwie wiernych, sprawowanie sakramentaliów, przewodniczenie obrzędowi żałobnemu i pogrzebowemu. Poświęcając się powinnościom miłości i posługi, diakoni winni mieć w pamięci upomnienie świętego Polikarpa: »Miłosierni, gorliwi, postępujący drogą prawdy tego Pana, który stał się sługą wszystkich«.

Późniejsze dokumenty w zasadzie powtarzają rozstrzygnięcia dokumentu soborowego (SDO art. 22), z tym wyjątkiem, że SDO w art. 22 pkt. 10 wymienia możliwość „kierowania prawnie w imieniu proboszcza i biskupa oddalonymi społecznościami chrześcijan”; podobne sugestie znajdujemy także w DM 16, gdzie mówi się o kierowaniu przez nieduchownego, który w przyszłości miałby stać się diakonem, „w imieniu proboszcza czy biskupa odległymi wspólnotami chrześcijańskimi”, z tą jednakże różnicą, że zamiast użytego w SDO terminu *regere* DM stosuje – zdaniem Weiera<sup>36</sup> – o wiele trafniejsze określenie *moderare*.

Sprawa ta wcześniej podnoszona przez K. Rahnera, który sprzeciwiał się spełnianiu przez diakona tej funkcji<sup>37</sup>, została jednoznacznie rozwiązana przez Kodeks, który w kan. 519 stwierdza: „Proboszcz jest własnym pasterzem zleconej sobie parafii, podejmującym troskę o powierzoną mu wspólnotę pod władzą biskupa diecezjalnego. Powołany jest do uczestnictwa w posłudze Chrystusa, ażeby dla tejże wspólnoty wykonał zadania nauczania, uświęcania i kierowania, przy współpracy także innych prezbiterów i diakonów oraz niosących pomoc wiernych świeckich, zgodnie z przepisami prawa”. W sytuacjach szczególnych, kiedy ordynariusz diecezji zleca funkcję kierowania parafią diakonowi, to zgodnie z kan. 517 § 2 „powinien ustanowić jakiegoś kapłana, który by posiadając władzę i uprawnienia proboszczowskie, kierował działalnością pasterską”<sup>38</sup>.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. o p o s ł u d z e l i t u r g i c z n e j stwierdza się, że „diakoni mają udział w sprawowaniu kultu Bożego zgodnie z przepisami prawa” (kan. 835 § 3). Oznacza to, że są „zwykłymi szafarzami chrztu” (kan. 861) i komunii (k. 910). W myśl kan. 943 diakon jest „szafarzem wystawienia Najświętszego Sakramentu i błogosławieństwa eucharystycznego”

<sup>36</sup> Jw. s. 139.

<sup>37</sup> *Theologie des Diakonats*. W: *Der Diakon. Ein Werkbuch für den deutschsprachigen Raum*. Hrsg. von A. Fischer, H. Kramer und H. Vorgrimler. Freiburg 1970 s. 33; por. także: S c h w e n d e n w e i n. *Der ständige Diakon*. HdbKathKR 237-238.

<sup>38</sup> Sprawa ta jednakże, mimo prawnych rozstrzygnięć, nie jest tak oczywista. Zob. np.: *Laien als Gemeindeleiter. Ein afrikanisches Modell*. Texte der Erzdiözese Kinshasa vorgestellt und kommentiert von Ludwig Bertsch. Freiburg–Basel–Wien 1990.

W parafiach pozbawionych permanentnej opieki proboszcza lub prezbitera w myśl KL 35, 4 (także IOe 37, 10) „należy zalecać odprawianie świętej liturgii słowa Bożego”. I w takim wypadku zaleca się, by nabożeństwem kierował diakon lub ktoś delegowany przez biskupa (KK 29; SDO 22 pkt. 7-8). Może być delegowany bez specjalnego zezwolenia do asystowania przy zawieraniu małżeństw (kan. 1111). W „groźącym niebezpieczeństwie śmierci” (kan. 1079 § 2) lub „prawdopodobnym niebezpieczeństwie wielkiego zła” (kan. 1080) delegowany diakon posiada taką samą władzę dyspensowania, jaką ma proboszcz lub delegowany kapłan. Jeśli zachodzi konieczność zawarcia małżeństwa tylko wobec samych świadków, to gdyby był osiągalny diakon winien on w myśl kan. 1116 § 2 być obecny przy zawieraniu małżeństwa.

Podczas gdy kapłan może sprawować wszystkie sakramentalia prócz zastrzeżonych papieżowi i biskupowi (kan. 1169 § 2), diakon może „dokonywać tylko tych błogosławieństw, na które mu prawo wyraźnie zezwala” (kan. 1169 § 3).

Zdaniem Hugo Schwendenweina, ponieważ kan. 137 nie wprowadza żadnych ograniczeń, może być przekazana diakonowi na zasadzie delegacji „zwyczajna władza wykonawcza”. Może on otrzymać od proboszcza delegację do udzielania dyspensy od „zachowania dnia świątecznego lub dnia pokuty” (kan. 1245)<sup>39</sup>.

Z p o s ł u g ą s ł o w a (kan. 757) związane jest przede wszystkim przepowiadanie Ewangelii i katechizacja (kan. 776), a także „posiadanie wszędzie władzy przepowiadania” (kan. 764), w tym także głoszenia homilii, która jest integralną częścią liturgii eucharystycznej (kan. 767 § 1).

P o s ł u g a m i ł o ś c i najczęściej i najsilniej wiązana jest z diakonatem i to do tego stopnia, że diakon jest znakiem miłości naszego Pana pośrodku Kościoła i w świecie (por. AP 574). W motu proprio Pawła VI *Sacrum diaconatus ordinem* czytamy, że do jego obowiązków należy „zajmowanie się w imieniu Hierarchii dziełami miłosierdzia i administracją oraz akcją społecznej pomocy” (art. 22 pkt. 9).

Zdaniem K. Rahnera i H. Vorgrimlera współczesna działalność diakona w dziedzinie charytatywnej powinna w swych przejawach odpowiadać znakom czasu, przy czym Rahner wskazuje na integrującą funkcję diakona we współczesnym społeczeństwie<sup>40</sup>, a Vorgrimler na specjalizację posługi stosownie do

<sup>39</sup> *Der ständige Diakon*. HdbKathKR 236.

<sup>40</sup> „In früheren Zeiten waren die Menschen schon von der profanen Gesellschaft her mehr oder weniger, aber in einem genügenden Maße, in die profane Gesellschaft integriert [...]. Heute ist dies anders. Der einzelne Mensch lebt in einer großen Desintegriertheit der Gesellschaft und damit einer Rollenunsicherheit, und dies bedeutet auch ein Fehlen des natürlichen menschlichen Substrats für ein christlichen Leben des Einzelnen und für seine Eingliederung in die christliche Gemeinde als solche” (*Über den Diakonat* s. 408).

zapotrzebowania parafii lub Kościoła diecezjalnego<sup>41</sup>. Oznacza to, że kształtowanie się jego posługi charytatywnej winno być tak elastyczne, jak u początków.

## V. DUCHOWOŚĆ DIAKONA STAŁEGO

Duchowość diakona określa stan życia, a więc to, czy jest żonaty, czy żyje w celibacie oraz pełniona przez niego posługa, która swe źródło i szczyt osiąga we współsprawowaniu świętej liturgii<sup>42</sup>.

W dokumentach, które stanowią przedmiot naszego zainteresowania, zwraca się uwagę na to, by diakoni „z racji przyjętego święcenia daleko przewyższali innych zaangażowaniem się w życie liturgiczne, zamiłowaniem do modlitwy, służbą Bożą, posłuszeństwem, miłością, czystością” (SDO 25). Gdyby nie przekonanie, że cytowany tekst posiada charakter lub też formę pewnego wezwania, bo stanowi wprowadzenie do części poświęconej duchowości i obowiązkom stanu, to sformułowanie brzmiałoby anachronicznie. Wszyscy bowiem są wezwani do świętości i nie powinno dzielić się chrześcijan na tych, którzy z jakichś racji przewyższać mają innych w dążeniu do świętości. Każdy bowiem stan jest charyzmatem, a tu już nie ma podziału na niższe i wyższe; każdy bowiem charyzmat ma służyć budowaniu ciała-Kościół (por. 1 Kor 12)<sup>43</sup>.

Na pierwszym miejscu, pośród ogólnych rozporządzeń dotyczących praktyk pobożnych, które mają na celu podtrzymanie i rozwijanie życia wewnętrznego, zwraca się uwagę na czytanie i rozważanie Pisma świętego (SDO 26 n. 1; kan. 276 § 2)<sup>44</sup>, a następnie czynne uczestnictwo we mszy św. i przyjmowanie Eucharystii, częste korzystanie z sakramentu pokuty, praktykę rachunku sumienia (kan. 276 § 2 n. 5) i gorliwość w nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny (SDO 26 n. 2-4). Dalej zwraca się uwagę na liturgię godzin (SDO 27; AP VIII b; zob. KL 96; kan. 276 § 2 n. 3) i praktykę rekolekcji (SDO 28; kan. 276 § 2 n. 4).

<sup>41</sup> *Die Diakone*. HPT h IV 421-422.

<sup>42</sup> Zob. M. M a r c z e w s k i. *Duchowość diakona stałego*. RTK 31:1984 z. 6 s. 95-106; A. B i e s i n g e r. *Spiritualität des Diakonats – Diakonische Spiritualität*. „Diaconia Christi” 26:1991 H. 3-4 s. 29-31.

<sup>43</sup> Podobny ton znajdujemy w sformułowaniu Kodeksu: kan. 276 § 1.

<sup>44</sup> Por. także: KO 25. Tekst mówi wręcz o „tkwieniu w Piśmie św.”, a to dlatego, „by ktoś z nich nie stał się »próżnym głosicielem słowa Bożego na zewnątrz, nie będąc wewnątrz jego słuchaczem«” Artykuł 25 jest wyciągnięciem praktycznych konsekwencji z art. 22 KO.

Trzeba powiedzieć, że wymagania stawiane diakonom stałym zaskakują sformułowaniem i okazują się przestarzałe w porównaniu z wcześniejszymi stwierdzeniami zawartymi w rozdz. V KK. To właśnie tam jest mowa o uświęcaniu się poprzez spełnianie posługi, o tym, że uświęcać się mają wszyscy „w warunkach swego życia, pośród swych obowiązków czy okoliczności życia” (art. 41). Tu też wspomniani są diakoni, którzy „służąc tajemnicom Chrystusa i Kościoła winni zachowywać siebie czystymi od wszelkiego grzechu i podobać się Bogu oraz starać się o wszelkie dobro wobec ludzi (por. 1 Tm 3, 8-10. 12-13)” (KK 40).

Wydaje się, że sprawy te nie zostały dostatecznie przemyślane, a to z tej racji, że pierwszorzędnym miejscem, w którym diakon żonaty powołany jest do świętości jest małżeństwo i rodzina rozumiane jako Kościół domowy. To właśnie tu ma najpierw wypełniać swą trojaka posługę.

Całość refleksji nad duchowością diakona w dokumentach posoborowych poddana została – też nie najszcześliwiej ujętej – duchowości diakona „przejściowego”, a więc sposobiącego się do przyjęcia święceń prezbiteratu i życia w celibacie.

\*

Dotychczasowa refleksja nad diakonatem stałym w soborowym i posoborowym prawodawstwie pozwala na stwierdzenie o charakterze ogólnym, a mianowicie, że ujęcie oraz rozumienie tego urzędu i posługi zbyt jednostronnie przedstawiono w kontekście diakonatu przejściowego, rozumianego jako stopień na drodze do przyjęcia święceń prezbiteratu. Oznacza to konieczność nowego przemyślenia miejsca i roli diakona w Kościele i świecie współczesnym w kontekście Kościoła domowego, który jest podstawowym miejscem doświadczenia Kościoła dla diakona i punktem wyjścia w kształtowaniu możliwości jego posługi i wynikającej zeń duchowości.

DER STÄNDIGE DIAKON IN DOKUMENTEN DES ZWEITEN VATICANUMS  
UND DER NACHKONZILIAREN GESETZGEBUNG DER KIRCHE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Neben den Dokumenten des Zweiten Vatikanischen Konzils wird auch hier die Aufmerksamkeit auf drei Motu Proprio vom Papst Paul VI. gerichtet, sowie auf die Instruktion „Inter Oecumenici“ und den Kodex Iuris Canonici vom Papst Johannes Paul II.

Die Problematik wird vom Autor in fünf Schritten besprochen. Zuerst wird das Thema der Wiederbelebung des Ständigen Diakonates behandelt und auf die Gründe hingewiesen, die entscheidend waren, diesen nach fast 1000 Jahren in der Katholischen Kirche wiedereinzuführen.

Weiter wird das Thema der Sakramentalität, Formen des Diakonates, Ausbildung und Vorbereitung der Kandidaten für den Ständigen Diakonats erörtert. Die letzten Teile behandeln die Dienstformen, Spiritualität und Standespflichten des Diakons.

*Übersetzt aus dem Polnischen von Piotr Gwiazdecki*